

40 CZTERY

DWUTYGODNIK
ALEKSANDROWA 2



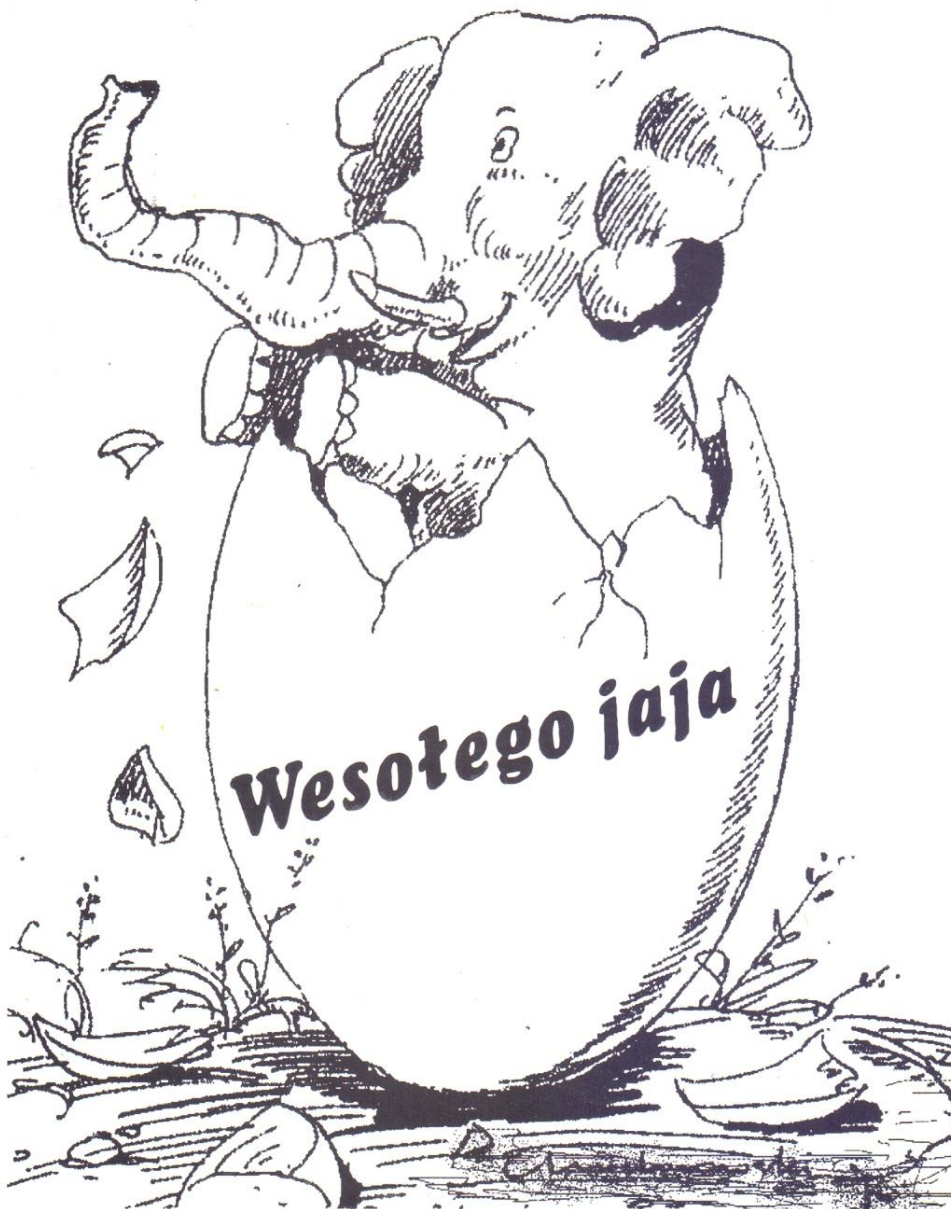
Rok V

Nr 7,8 (82,83)

16 kwietnia 1995r.

Cena 0,60 zł (6.000 zł)

Alleluja!



Kolorowych jajek,
smakowitego
mazura,
pęta białej kiełbasy
i dużo, dużo
wody w lany
poniedziałek
wszystkim naszym
Czytelnikom
i Przyjaciółom

w czasie zbliżających
się Świąt
Wielkanocnych
życzy

zespół redakcyjny
"40 i cztery"

Co dalej z szambami?

Miesiąc temu informowaliśmy naszych Czytelników o zmianie zasad naliczania opłat za odprowadzanie nieczystości z posesji wyposażonych w szamba. Od 1 marca opłata za 1 m sześć. ścieków wywożonych przez wozy asenizacyjne wynosi 4,90 zł. Spowodowało to sytuację, że w wielu lokalach komunalnych same opłaty za ścieki przewyższyły wszystkie pozostałe koszty eksploatacji.

Jak można się było spodziewać, sprawa nowych stawek za ścieki odprowadzane do szamb wywołała duże zainteresowanie wśród mieszkańców. W związku z licznymi pytaniami podajemy jeszcze kilka informacji dotyczących tego problemu.

W Aleksandrowie większość eksploatowanych obecnie szamb jest nieszczelna. Oznacza to, że w czasie większych opadów napływa do nich woda gruntowa, zwiększając ilość ścieków, które trzeba wywieźć. Aby nie obciążać kosztami wywozu dżeszczówki lokatorów, nic przecież nie winnych za taki stan rzeczy, PGKiM przyjęło, że lokatorzy będą obciążani kosztami wywozu wynikającymi nie z ilości faktycznie wyciągniętych z szamba ścieków, ale według wodomierzy lub norm zużycia wody.

Inną nowością w zakresie opróżniania szamb jest możliwość rezygnacji lokatorów komunalnych z usług świadczonych przez

PGKiM, a w zamian wywóz nieczystości we własnym zakresie. Może to być np. robione przez inną firmę, albo też przez samych lokatorów. Aby jednak zapobiec przypadkom podłączania się użytkowników szamb do sieci deszczowej oraz wylewania nieczystości do rowów melioracyjnych i innych zbiorników wodnych posesje, które rozwiążą umowę z PGKiM na wywóz nieczystości, znajdują się pod nadzorem służb miejskich, odpowiedzialnych za stan sanitarny miasta. Wszelkie nieprawidłowości w funkcjonowaniu sieci kanalizacyjnej w posesjach, które zdecydowały się na samodzielny wywóz ścieków można zgłaszać do Straży Miejskiej - tel. 12-22-90.

Kolejny transport darów

3 kwietnia wyruszył z naszego miasta drugi już wypełniony po brzegi "Żuk" wiozący dary dla Polaków zamieszkałych w Kazachstanie. Wśród darów znalazły się przede wszystkim artykuły szkolne - zeszyty, książki i podręczniki przeznaczone dla najmłodszych. Sporo było także zabawek, odzieży i lekarstw.

Wszystkie zgromadzone artykuły pochodziły ze spontanicznych zbiórek przeprowadzonych przez Szkołę Podstawową Nr 3, Szkołę Podstawową Nr 4, Szkołę Podstawową w Rąbieniu, Szkołę Podstawową w Sobieniu, przez Polski Związek Emerytów i Rencistów w Aleksandrowie oraz od miejscowych dziewiarzy. Darmowy transport zapewniło Kółko Rolnicze "Franin", dzięki któremu dary zostały dowożone do punktu zbiorczego w Łodzi, a stamtąd trafiają już bezpośrednio do Kazachstanu. Organizatorzy składają szczególne podziękowanie kierownikowi K.R. "Franin" panu Eugeniuszowi Kalinie oraz kierowcy "Żuka" panu Zbigniewowi Tulejko.

Niewykluczone, że akcja zbierania darów dla Polaków zamieszkujących tereny byłego ZSRR przetrzebi się w naszym mieście w stałe działanie. Być może powstanie nawet w Aleksandrowie oddział Fundacji na Rzecz Polaków Zamieszkałych w Kazachstanie.

red.

Zwyciężył Grzegorz Siech

Obraujący w ostatni czwartek Zarząd Miejski dokonał wyboru kandydata, który zostanie mianowany kierownikiem Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Aleksandrowie. Wybór nie był łatwy, albowiem do rywalizacji stanęło aż 6 osób. Ostatecznie zdecydowano, że prowadzenie tej nowo powstałej placówki powierzone zostanie Grzegorzowi Siechowi.

Wybrany kandydat ma 37 lat i pełni obecnie funkcję radnego z ramienia Aleksandrowskiej Akcji Społecznej. Grzegorz Siech z wykształcenia jest ekonomistą. Pracował dotychczas na własny rachunek, prowadząc firmę usługową pod nazwą "Biuro

Rachunkowe".

Sport nie jest mu jednak obcy. Na przestrzeni ostatnich 20 lat dał się poznać jako siatkarz i lekkoatleta w Aleksandrowskim Klubie Sportowym "Włóknarz". W trakcie swej sportowej kariery zgłębił tajniki organizacyjne działalności klubu sportowego. Pan Siech jest żonaty. Jego żona pracuje w jednym z łódzkich szpitali jako lekarz. Posiada dwoje dzieci - Justynę i Jakuba.

Gratulujemy panu Grzegorzowi wyboru i życzymy owocnej pracy.

bj

Dyżury radnych

W siedzibie Rady Miejskiej, ul. 11 Listopada 3, 11 kwietnia w godzinach od 15.00 do 17.00 dyżur pełnić będzie

radna M. Banyś. W tych samych godzinach, ale 18 kwietnia na swoich wyborców czekał będzie radny J. Żmuda. 25 kwietnia mieszkańcy miasta i gminy będą mogli spotkać się z radnym J. Burskim.

W 57 rocznicę urodzin dla naszego serdecznego, stałego sponsora pani Wiesławy Kielbik, moc gorących życzeń i uścisków

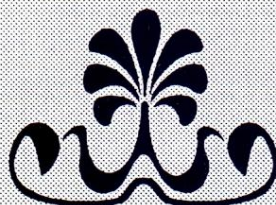
Niech czynem się stanie twoja wczorajsza myśl.

Marzenie o jutrze - wysnuj to dziś.

Mądra miłość w każdym dziele -

Życzymy 100 lat

Przyjaciele



od Zarządu kapeli
i całego rozśpiewanego zespołu
"Aleksandrowianie"

40 I CZTERY
DWUTYGODNIK ALEKSANDROWA ŁÓDZKIEGO

Dwutygodnik Aleksandrowa Łódzkiego
Redakcja: ul. 11 Listopada 3

telefon: **12 22 58**

Redaguje kolegium w składzie:

Katarzyna Gorzkiewicz (red. tech.)
Jacek Zemła (red. nac.)
Zbigniew Walczyk

Redakcja zastrzega sobie prawo do
adustacji tekstów i zmiany tytułów.

Skład: Redakcja techniczna "40 i cztery"
Druk: "Okno na świat" - Zakład Poligraficzny
Łódź, ul. Wschodnia 59, tel. 32 79 28

Z prac Zarządu

redaguje Krzysztof Kozanecki



Gminne docieplenie Podzielono pieniądze

Zarząd przeznaczył 245 mln starych złotych na docieplenie trzech bloków pozostających w administrowaniu PGKiM. Operacją zostaną objęte w najbliższym czasie bloki przy al. Wyzwolenia 14a, 15 i 17. Należy dodać, że kwota wyasygnowana z gminnej kasy stanowi tylko 20% wszystkich kosztów ocieplania. Resztę finansuje Ministerstwo Budownictwa, które woli jednorazowo dopłacić do ocieplenia budynku, niż stale - do

jego ogrzewania.

Także w tym roku za gminne pieniądze zostanie wybudowany ciepociąg dla trzech bloków położonych na południe od al. Wyzwolenia.

Dwa bloki spółdzielcze al. Wyzwolenia 8/10 i 10a oraz jeden komunalny al. Wyzwolenia 12 otrzymają ciepło z kotłowni przy ul. Piotrkowskiej.

Inwestycja ma kosztować około 1 miliarda starych złotych.

Zarząd Miejski podzielił pieniądze przypadające w budżecie gminy na oświatę, kulturę i sport.

W przypadku oświaty podzielono środki finansowe na remonty szkół: ZSZ w Aleksandrowie i Szkoła Podstawowa w Sobieniu otrzymały po 120 mln starych złotych.

Natomiast po 38 mln starych złotych przeznaczono dla Szkoły Zawodowej w Rąbieniu, Szkoły Podstawowej w Rąbieniu i Młodzieżowego Domu Kultury.

Grupa Aktywności Społecznej działająca przy SP Nr 3 i ZSZ w Aleksandrowie dostała 9 milionów, a Katolicka Wspólnota Niepełnosprawnych "Serce" - 4 miliony również starych złotych.

Należy również dodać, że wcześniejszymi decyzjami Rady Miejskiej SP Nr 3 otrzymała 1.450 mld. rozbudowywana Szkoła Podstawowa w Beldowie - 800 mln.

Także decyzją Rady L.O. im. Mikołaja Kopernika otrzymało 100 mln.

W przypadku sportu pieniądze otrzymali: lekkoatleci z MKS - 130 mln, młodzi sportowcy więcej ze Szkoły Podstawowej w Rudzie Bugaj - 80 mln, siatkarki Młodzieżowego Domu Kultury - 50 mln oraz siatkarki i piłkarze SP Nr 4 - 40 mln.

Najbardziejniejszy był budżet kultury. Klub Żeglarski "Da!" na organizację przeglądów piosenki żeglarskiej i filmów o podobnej tematyce otrzymał 7 mln starych złotych.

Podobnie jak w przypadku oświaty Rada Miejska przyznała wcześniej 50 mln L.O. im. M. Kopernika.

Wielkim nieobecny na przedstawionej liście jest SP Nr 1. Zarząd ma pamiętać o tej szkole w przyszłym roku.

Ulice do remontu

Zarząd postanowił, by zlecić Wojewódzkiemu Przedsiębiorstwu Robót Drogowych w Łodzi wykonanie naprawy nawierzchni 16 ulic gruntowych.

Wytypowane do naprawy ulice to: Gerwazego, Jasińskiego, Niemcewicza, Konstytucji 3 Maja,

Poniatowskiego, Parkowa, Placydowska, Noworudna, Dębowa, Targowy Rynek, Bruźca, Franin, Łomnik, Poselska i Sportowa.

Na powyższe prace przeznaczono ok. 95 mld starych złotych.

"Sandra" przekształca się

Po uprawomocnieniu się ugody bankowej zawartej między wierzycielami w roku ubiegłym, rozpoczął się następny etap procesu przekształceń "Sandy". Zakład ma się stać jednoosobową spółką skarbu państwa zarządzaną przez Radę

Wierzycieli. W Radzie będą reprezentowani najwięksi wierzyciele: w tym nasza gmina.

Zarząd delegował do pracy we wspomnianej Radzie Bumistrza Krzysztofa Czajkowskiego.

998

9.03.95, godz. 12.35 w m. Błoto pożar suchej trawy na powierzchni ok. 1 ha. Przyczyny: zaproszenie ognia przez osoby nieustalone. W akcji udział brał 1 zastęp OSP Aleksandrów i 1 zastęp OSP Sanie.

15.03.95, o godz. 10.20 Aleksandrów ul. Wolności 35 pożar suchej trawy na powierzchni ok. 1 ha. Przyczyny: zaproszenie ognia lub celowe wypalanie przez osoby nieustalone.

16.03.95, o godz. 17.35 Aleksandrów, ul. Komnatantów pożar suchej trawy na powierzchni ok. 0,8 ha. Przyczyna: j.w.

21.03., o godz. 17.50 Aleksandrów, ul. Daszyńskiego 22. Właściciel mieszkania pozostawił na piecu gazowym garnek z pożywieniem celem jego podgrzania i sam położył się spać. Efektem nierozwagi właściciela było zadymienie w mieszkaniu i zagrożenie dla mieszkańców w budynku. Dzięki szybkiej interwencji Straży Pożarnej właściciela Zbigniewa S. lat 42

wydybyto z zadymionego mieszkania. Karetką Pogotowia Ratunkowego przewieziono go do Instytutu Medycyny Pracy.

23.03.95, godz. 12.40 Aleksandrów, ul. Wojska Polskiego 43/45. Pożar komórki w piwnicy budynku mieszkalnego 5-cio kondygnacyjnego. W wyniku zaistniałego pożaru nastąpiło silne zadymienie efektem czego strażacy musieli ewakuować mieszkańców dwóch klatek. Dzięki szybkiej i sprawnej akcji ratowniczo-gaśniczej nikt z mieszkańców nie odniósł obrażeń. Straty spowodowane pożarem wynoszą 10 tys. zł, uratowano mienie wartości 100 tys. zł. Przyczyną powstania pożaru było zaproszenie ognia przez osoby nieustalone.

Na szczególne podziękowanie zasłużyli sobie strażacy biorący udział w akcji oraz panowie Janusz Kowalski i Jan Cichocki funkcjonariusze Straży Miejskiej jak również załoga policyjnego poloneza oraz załoga Karetki Pogotowia Ratunkowego z MSW w Łodzi.

opracował: ZM

997

*20 marca o godz. 16.45 Mariusz P. zajmujący się handlem oboźnym powiadomił Komisariat Policji w Aleksandrowie, że dokonano na nim rozbój. Pod pretekstem zakupu książek dwóch nieznanych mężczyzn wprowadziło go do bramy przy ul. Piotrkowskiej 54, gdzie został pobity, po czym odebrano mu torbę z książkami wartości 237 zł.

*Tego samego dnia o godz. 17.20 pracownica Banku Spółdzielczego w Aleksandrowie dostarczyła na Policję banknot o nominale 1 mln zł., który jej zdaniem - był fałszywy. Banknot ten usiłował wpłacić Krzysztof A. - mieszkaniec Aleksandrowa. Dowód w tej sprawie przesłano do ekspertyzy.

*Tego samego dnia o godz. 21.40 Krzysztof O. zgłosił, że do jego samochodu marki fiat 126p zaparkowanego przy ul. Zielonej dokonano włamania. Sprawcy po włamaniu trójkątnej szybki w drzwiach skradli 600 par rajstop wartości 510 zł.

*23 marca o 1.20 aleksandrowski taksówkarz Jan P. przywiózł na Komisariat Policji pasażera, który zamówił kurs do Łodzi, po czym nie chciał uiścić opłaty. W trakcie czynności ustalono, że pasażerem tym jest Piotr W. Zatrzymany zachowywał się agresywnie, a ponadto był w stanie nietrzeźwym. Sprawę skierowano do kolegium.

*Tego samego dnia Ryszard S. zgłosił włamanie do komórki w bloku przy ul. Północnej, skąd

skradziono mu rower turystyczny "Viking" wartości 420 zł.

*25 marca o 10.00 Jarosław H. doprowadził na komisariat nieletniego Przemysława D. - mieszkańca Łodzi, który skradł z podwórza posesji przy ul. Ogrodowej rower górski wartości 800 zł.

*27 marca pięć minut po północy Komisariat Policji w Aleksandrowie został powiadomiony o pożarze samochodu w Rąbieniu. Po przybyciu na miejsce policja wraz ze strażą ustaliła, że całkowitemu spaleni uległ samochód Honda Civic, obok którego leżały tablice rejestracyjne SNF 72 55. Jak ustalono samochód ten został wcześniej skradziony Janowi K. zamieszkałemu w Brzezinach.

*3 kwietnia w godzinach porannych Anna P. zgłosiła włamanie do Klubu Kultury w Sobieniu. Nocą nieznani sprawcy po wyrwanu krat i wybitciu szyby dostali się do wnętrza, skąd skradli pieniądze w kwocie 50 zł, wzmacniacz, radiomagnetofon, videoodtworacz i tuner wartości łącznej 1500 zł. Użyto psa tropiącego, który stracił trop w miejscowości Chrośno.

*5 kwietnia nocą dokonano włamania do sklepu w Rudzie Bugaj. Po odgięciu krat i wybitciu szyby sprawcy skradli alkohol, papierosy i inne artykuły spożywcze wartości 2100 zł.

bej

PRZEKŁADANIEC WIELKANOCNY

Czas Wielkiej Nocy ma przede wszystkim znaczenie religijne i sakralne.

Ja chciałbym spojrzeć na okres świąteczny poprzez pryzmat moich impresji - na niektóre tradycje i obyczaje folklorystyczne.

Zanim usłyszeliśmy huk wystrzałów po rezurekcyjnej i radosny śpiew Alleluja - były w domu przygotowania do świąt.

Niedziela Palmowa - poświęcona palemka, złożona z bazi, zieleni i suszek kwiatowych; zanim została powieszona za obrazem - staraliśmy się (my dzieci) polknąć choć jedną bazię. Bowiem wieść gminna głosiła, że kto polknie "kotkę" w tę Niedzielę - będzie miał łatwiej odpuszczone winy.

Niedziela Palmowa zwana była potocznie "brudną niedzielą" - można było co nie co sprzątać w domu.

I zaczynały się krzątania, zabieganie i nadzwyczajny kołowrotek - cały tydzień taki.

Pieczenie ciast odbywało się we środę i czwartek. Mama chodziła w złym humorze i w napięciu. Byliśmy pomocni przy drobnych kręceniach żółtek z cukrem, ubijaniu piany itp. Były pieczone baby i chociaż dwa mazurki.

Lucyna Ćwierczakiewiczowa, autorka pierwszej książki kucharskiej (koniec XIX wieku), podawała 50 przepisów na same baby (tutulowe, polskie, jajeczne, rumowe).

W kuchni staropolskiej czytamy o mazurkach marcepanowych i makaronikowych - same dobrocicie.

Słyszałem o sękaczu - legendarne ciasto, które pieczono w domu mego ojca. Ciasto to tkwi w pamięci mojej jako coś wielkiego i bardzo pysznego, choć jest to smak opowiedziany. U nas w domu mama starała się, ażeby w każdym roku był inny mazurek i do święconki musiały być upieczone dwie małe babeczki.

Środa i czwartek wielkotygodniowy - to pokrzykiwanie mamy, zapach wanilii, migdałów i pieczonego ciasta.

W Wielki Czwartek, w katedrze ksiądz biskup myje ubogim starcom nogi. Zwyczaj ten wywodzi się z Wieczerzy Pańskiej.

Dla mnie, gdy uczestniczyłem, dzieckiem będąc, w nabożeństwie - był to wyraz chrześcijańskiej pokory i szacunku, dostojnika kościoła, dla sędziwego wieku i niezawinionego ubóstwa. Po Wielkim Czwartku, aż do niedzieli nie używano dzwonek tylko klekotki.

Cytuję za Bolesławem Prusem: "W Wielki Piątek, pan Wokulski przypomniał sobie, że dziś i jutro hrabina Karolowa i pani Łęcka będą kwestowały przy grobie." W czasach Prusa był zwyczaj, że arystokracja zbierała datki na ochrony i inne inicjatywy społeczne.

W Wielki Piątek, z ojcem szliśmy na Krakowskie Przedmieście zwiedzać groby. W początkowych latach powojennych, niektóre kościoły były bardzo zniszczone. Najbardziej

na naszej trasie kościół św. Krzyża i kościół św. Aleksandra. W połowie lat 50. już odbudowany. Od kościoła św. Anny, Wzytek, kościół Karmelitów, a później do kościoła św. Aleksandra na Placu Trzech Krzyży - to nasza stała trasa wielkopiątkowa. Wystrój grobów w tych kościołach projektowany był przez najlepszych warszawskich plastyków. Dużo wiemych, mnóstwo pięknych kwiatów, czuwający harcerze i młodzież.

Pisanki, kraszanki. Zwyczaj zbiorowego ich malowania istniał głównie na wsiach. Były to pięknie przyozdobione jaja z pomysłowo wykonanym wzorem, rysowanym rylcem na rozpuszczonym wosku i naklejonym z kolorowych papierków. Panie prześcigały się w pomysłach. U mnie w domu gotowaliśmy jaja w łupinach cebulowych - to była apla, a potem nieporadnie coś malowaliśmy.

Pisanki, mała babeczka, chlebek, sól, biała kielbaska - to zawartość koszyczka, który nieśliśmy w sobotę do poświęcenia w kościele.

Po poświęceniu można było już dorwać się co nie co do świątecznych jedzonek. W dawniejszych czasach rezurekcyjna była odprowadzana na przełomie soboty i niedzieli, a

później w niedzielę rano. Po rezurekcyjnej ostrej strzelanie z kluczy (nie było petard). Goniły z "władzą", bo nie można było lukać. I do stołów w gronie najbliższej rodziny. Na honorowym miejscu - koszyczek ze święconym, baranek biały z cukru. Szynka i biała kielbaska - to podstawowe dania świąteczne, ćwikła, baby, mazurki i inne smakołyki zależnie od zamożności i liczby lat po wojnie.

Tatusz opowiadał, że w jego domu na Wielkanoc pieczony był prosiaczek - a było dla kogo piec, bo wiem ojciec był 13. dzieckiem w rodzinie.

Opis stołu wielkanocnego z przedwojennych gazet: "były stoły uginające się od kielbas różnorodnych, rolad wędzonych, leb świni z kraszanką w pysku i mazurki lukrowane przeróżne, a na nich napis Alleluja. Były też baranki wełniane lub z masła misternie ulepione i baby królowały obok pisanek kolorowych". Takie pyszności.

Przy święconym - pięknie ubranym borówkami i bukszpanem stole składaliśmy sobie życzenia dzieląc się jajeczkiem.

A poniedziałek świąteczny, lejkiem zwany - na wsiach kawalerowie oblewali wodą panny jednocześnie bijąc różgą ze słowami: "nie ja biję a palma cię bije". Geneza nazwy śmigus - to polewanie i śmiganie palmą, dyngus - to dawanie okupu. W niektórych regionach wykupowano się pisankami. Oto wierszyk z Wielkopolski:

"Przyszedłem tu po dyngusie

leży placek na obrusie-

tata kraje mama daje -

proszę o malowane jaje."

Śmigus - dyngus to piękna tradycja, choć czasem nieraz bardzo mokra. A teraz - polewamy wodą kolońską, chyba że z balkonu chłopcy chlusną wodą z wiadra - "śmigusowo". W poniedziałek koniec Świąt Wielkanocnych. Czekamy na następnę.

Bogdan



Pierwsze przygotowania do Dni Aleksandrowa

W czwartek 6 kwietnia odbyło się pierwsze spotkanie organizacyjne poświęcone tegorocznym Dniom Aleksandrowa. Przewodniczył mu dyrektor Młodzieżowego Domu Kultury Grzegorz Pintera. Na sali obrad Rady Miejskiej zebrali się szefowie wszystkich aleksandrowskich instytucji i zakładów, a także dyrektorzy szkół i przedszkoli. W toku dyskusji wyłaniał się kształt tegorocznych Dni, które zaplanowano na 1 - 4 czerwca.

Z pierwszych "przymiarek" wynika, że w 1995 roku święto naszego miasta odbędzie się z takim rozmachem, jakiego jeszcze nie widzieliśmy. Ale po kolei.

Myślą przewodnią Dni Aleksandrowa będzie połączenie ich z jubileuszem 50-lecia naszego Liceum Ogólnokształcącego. Oprócz tego koloryt świętu miasta nadawać będzie Szkoła Podstawowa nr 5, która to zamierza w dniu 1 czerwca zorganizować Wojewódzką Spartakiadę Dzieci Niepełnosprawnych, a dwa dni później (3.06.) Okręgowe Zawody Jeździeckie. Ma w nich wziąć udział około 80 koni z sześciu stadnin plus od prywatnych hodowców. Towarzystwo Przyjaciół Aleksandrowa pragnie wykorzystać Dni jako

okazję do pracy pedagogicznej i wychowawczej nad aleksandrowską młodzieżą.

Pełny program imprez wraz ze szczegółami organizacyjnymi znajdą Państwo w naszej gazecie pod koniec maja. Przygotujemy także plakaty, które zostaną rozklejone po mieście. Dziś możemy jedynie zdradzić, że w ramach Spartakiady Dzieci Niepełnosprawnych organizowanej przez "piątkę" w Dniu Dziecka, będziemy mogli podziwiać pokazy tresury psów policyjnych, pokazy walk komandosów, akrobacje na linie spuszczonej z helikoptera, a także paradę wojskową. Sami przyznajcie - tego jeszcze w Aleksandrowie nie było. Nie było także z pewnością regularnych zawodów jeździeckich, a i to będziemy mogli zobaczyć dzięki staraniom pani Janiny Kozarkiewicz - Gawlik - dyrektora Szkoły Podstawowej nr 5. Mało tego! Wygląda na to, że do naszego grodu przybędzie Minister Edukacji, aby podziwiać opisane wyżej atrakcje i przy okazji zwizytować tę najbardziej prężną ze szkół (nie obraź się "jedyńko" - ty też nie zostajesz w tyle).

W trakcie Dni przypadają główne obchody niezwykle doniosłego dla aleksandrowskiej społeczności święta - 50-lecia Liceum. 2 czerwca wieczorem Burmistrz przekaze absolwentom L.O. symboliczny klucz do bram miejskich. Będą oni świętować w sobotę i niedzielę, ale o tym napiszemy jeszcze w miarę zbliżania się uroczystości.

4 czerwca na obiektach MOSiR-u w ramach Święta Ludowego odbędzie się cały szereg imprez sportowych i rozrywkowych pod patronatem Polskiego Stronictwa Ludowego.

1 wreszcie 5 czerwca w MDK impreza finałowa Dni Aleksandrowa - wręczenie nagród w ogłoszonych konkursach (m.in. na plakat, wiersz i piosenkę o naszym mieście) połączone z uroczystym koncertem w wykonaniu młodzieży z tej i innych placówek kulturalnych.

Tyle na gorąco o Dniach Aleksandrowa anno domini 1995. Dokładniejszych informacji szukajcie Państwo w najbliższych numerach naszej gazety. Do zobaczenia w czerwcu!

bj

Żeby było zdrowiej

W trosce o środowisko naturalne, a także zdrowie wszystkich nas, Gmina Aleksandrów jako pierwsza w województwie łódzkim rozpoczyna realizację programu atestacji i modernizacji ciągnikowej aparatury ochrony roślin. Celem programu jest kompleksowe sprawdzenie, naprawa, regulacja i modernizacja urządzeń agrotechnicznych służących do oprysków zwalczających szkodniki.

Przy obecnie używanych mocno skondensowanych środkach chemicznych ich ilość wysiewana na

jeden hektar gruntu jest znacznie mniejsza niż dawniej. Stosuje się dawki rzędu 1/4 litra preparatu na 100 litrów wody. Przy tak niskich stężeniach właściwe działanie urządzeń agrotechnicznych jest niezwykle ważne. Łatwo bowiem przekroczyć wymagane dawki, co może prowadzić do zbyt dużych ilości chemikaliów w glebie. Może to mieć później szkodliwy wpływ na wartość zdrowotną spożywanych warzyw i owoców.

Robert Horoszkiewicz

*Zdrowych, pogodnych
i radosnych
Świąt Wielkanocnych
dużo sukcesów i szczęścia w
życiu osobistym
wszystkim mieszkańcom
Miasta i Gminy Aleksandrów
Łódzki*

*życzy
Zarząd Miejski*



Elita w Aleksandrowie

Aleksandrów gościł niedawno prezydentów, burmistrzów i wójtów miast i gmin województwa łódzkiego. Rozmawiano o zadaniach zleconych Gminom przez Wojewodę - ilości etatów i pieniędzy, zamierzeniach Wojewódzkiego Zarządu Melioracji Wodnych odnośnie regulacji rzek na terenie województwa łódzkiego, a także organizacji i finansowaniu robót publicznych w świetle nowych przepisów. Gości podjęto poczęstunkiem i dołożono wszelkich starań aby miło wspominali pobyt w naszym mieście.

*fol. Z. Walczyk
red.*

Felieton kwietniowy

Ach, ta Jessica!

W towarzystwie znajomych, trochę narzekalem. Kolega opowiedzial mi anegdotę:

-Pewien student medycyny twierdził, że lepiej być chorym na płuca niż milionerem -

-Dlaczego? - zapytano

-Bo milionerzy umierają wszyscy, a chorych na płuca umiera tylko 30%.

W ubiegłym tygodniu obejrzałem w TV film p.Kondratiuka pt."Mleczna droga" z żoną autora i reżysera Igą Cembrzyńską w roli głównej. W roli staruszka, chcącego odzyskać młody wygląd, przy pomocy znachorskich sztuczek - gra Ludwik Benoit. Godząca się zmienić życie starszego pana znachorka, przeprowadza się do jego chałupy. Sposoby przemiany - to uporządkowanie stajni Augiasza, jego mieszkania oraz oczyszczenie ciała - głodówką.

Para aktorów znakomicie wgrzywa się w poetycko-bajkowe przesłanie filmu. Pogodny staruszek i wyrozumiała "wiedźma" (który to mężczyzna po 60-tce nie chciałby być młody?) prostymi słowami, ale wartkim dialogiem nadają lekkości obrazowi filmowemu.

Ciało bohatera staje się młodsze, a dusza odmłodzona.

We śnie do niego przyszła śmierć - nie śmierć (Katarzyna Figura). Któżby nie przyjął takiej śmierci - chociaż chłop się długo droczył.

Baśniowy sen - nie sen. Poetyka przeplatana rubasnością (scena karmienia) i dobór doskonalej pary wykonawców - to walory tego filmu.

Pamiętacie Państwo "Gwiezdny pył" tego samego reżysera? Z Igą Cembrzyńską i Krzysztofem Chamcem w rolach głównych. "Mleczna droga" - bardziej dojrzała, tryskająca dużym poczuciem humoru. W obu filmach - ręka mistrza wprowadza nastrój dobroćliwości i dystans do bohaterów filmów - a jednocześnie wyrozumienie dla naturalnych zachowań.

Nie wkraczając w kompetencje p. Barbary z "40 i cztery" - dwa i pół zdania o gali oscarowej.

Ach, ta Jessica! Oscar za aktorstwo.

Cieszę się, że film o Gumpie dostał tyle

nagród (choć znam go tylko z recenzji p.B.)

Telewizja Polska i nasza recenzentka - wykazały znawstwo i wycucie - p. Barbara prowokując trafnie, a telewizja emitując serię filmów z Jessicą Lang.

Mogłem podziwiać uśmiech wiecznie zdziwionego dziecka i kobiecość wspaniałej aktorki.

Na zakończenie cytat z trybuny sejmowej - fragmenty wystąpienia posła:

*'Gdybyś była moja
Kupiłbym ci skrzypce,
a żeś nie maja zagraj
na pipce.'*

(wyjaśnienie dla małałotów: pipka to góralski instrument muzyczny)

Troszkę folkloru.

Z okazji nadchodzących Świąt Wielkiej Nocy - chciałbym Czytelnikom mojego pisankowania życzyć suto zastawionych stołów, a przy nich pogodnej świątecznej atmosfery. Wesolego Alleluja.

Bogdan

Ubezpieczenia rolników

Osobami bliskimi rolnikowi są: małżonek, dzieci, pasierbowie, dzieci przysposobione albo przyjęte na wychowanie, rodzice przysposabiający, rodzeństwo, ojczym, macocha, teść, teściowa, dziadkowie, wnukowie, zięciowie i synowie.

Umowę ubezpieczenia OC zawiera się na wniosek rolnika lub osoby przez niego upoważnionej, złożony ubezpieczycielowi. Zawarcie umowy ubezpieczenia ubezpieczyciel potwierdza polisą lub innym dokumentem ubezpieczenia.

Odpowiedzialność ubezpieczyciela rozpoczyna się od następnego dnia po zawarciu umowy ubezpieczenia. Odpowiedzialność ubezpieczenia trwa przez okres wskazany w umowie i kończy się z upływem ostatniego dnia tego okresu. Składkę ubezpieczeniową ustala się według taryfy ubezpieczeniowej w dniu zawarcia umowy ubezpieczenia lub jej przedłużenia. Jeżeli umowa ubezpieczenia OC jest zawierana w ciągu roku, do jego końca, składka ustala się w wysokości 1/12 składki rocznej za każdy miesiąc. Rolnik opłaca składkę ubezpieczeniową przy zawarciu umowy z góry na cały okres ubezpieczenia. Ustalana przez ubezpieczyciela roczna składka ubezpieczenia może być w okresie jego trwania podwyższona, jeżeli zajdą szczególne okoliczności.

Prawa i obowiązki stron umowy:

W razie zajścia zdarzenia, którego następstwem jest lub może być szkoda powodująca odpowiedzialność ubezpieczyciela, rolnik lub inna osoba objęta ubezpieczeniem OC obowiązani są: podjąć wszelkie działania zmierzające do zapobieżenia tej szkodzi lub zmniejszenia jej rozmiarów. O zdarzeniu powodującym ofiary w ludziach i przypuszczeniu że popełniono przestępstwo powiadomić policję. Powiadomić niezwłocznie ubezpieczyciela, ustalić, w miarę możliwości, sprawcę szkody. Niezwłocznie po otrzymaniu zawiadomienia o zdarzeniu, ubezpieczyciel przeprowadza postępowanie dotyczące ustalenia stanu faktycznego. Uprawniony do odszkodowania za szkodę powstałą w związku z prowadzeniem gospodarstwa rolnego objętego ubezpieczeniem OC, może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Ubezpieczyciel wypłaca odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia OC na podstawie uznania roszczenia uprawnionego do odszkodowania. Ubezpieczyciel wypłaca odszkodowanie bezpośrednio osobie uprawnionej, zawiadamiając o tym rolnika. Ubezpieczyciel wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o szkodzi. Ubezpieczycielowi przysługuje uprawnienie do dochodzenia od sprawcy szkody zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC odszkodowania, jeżeli wyrządził on szkodę umyślnie lub w stanie nietrzeźwości.

W tym krótkim cyklu przedstawiłem Państwu najważniejsze rozdziały Dziennika Ustaw Nr 134 o ubezpieczeniach obowiązkowych rolników. Jeżeli Państwo zechcą dokładnie przestudiować przepisy ubezpieczenia OC proszę sięgnąć do Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 30 grudnia 1993r. opublikowanego w wyżej wymienionym Dzienniku Ustaw.

Z. Walczyk.

Ryż Uncle Ben's® w "trójce"

Aleksandrów Łódzki, 9 marca 1995

W ramach "Programu prawidłowego żywienia dla szkół", organizowanego przez firmę **Uncle Ben's®**, w Szkole Podstawowej nr 3 w Aleksandrowie Łódzkim odbyły się specjalne zajęcia sportowe. Dzieci wysłuchały 30 minutowej prelekcji specjalisty d/s żywienia oraz odbyły ćwiczenia z udziałem **Jana Tomaszewskiego**.

Celem programu obejmującego 30 szkół sportowych w całej Polsce jest propagowanie zdrowego żywienia i uświadomienie znaczącego wpływu wysokowęglowodanowej diety na wyniki osiągnięte w sporcie. Szczególną uwagę poświęcono doborowi odpowiednich składników w zależności od rodzaju treningu. Omówiono wpływ poszczególnych rodzajów diet na odpoczynek i regenerację sił. Dodatkowo, w celu propagowania zdrowego żywienia nauczyciele i trenerzy otrzymali szereg publikacji o charakterze informacyjnym związanych z tą tematyką. Na obiad podano, bogaty w węglowodany i inne składniki odżywcze, ryż **Uncle Ben's®**.

Organizatorzy Programu, jak również instytucje wspierające, m.in. Polski Związek Pływacki, Polski Związek Lekkiej Atletyki mają nadzieję, że dzięki tego typu inicjatywom uda się zainteresować szerokie grono najmłodszych sportowców i ich opiekunów problematyką, która dotychczas w Polsce była niedoceniana.

red.

Ocena Stanu Sanitarnego Gminy Aleksandrów w 1994 roku

A. Zakłady Żywnościowo - Żywniowe

W 1994 roku na terenie Aleksandrowa i gminy Aleksandrów objęto nadzorem 156 obiektów żywnościowo - żywniowych, w tym:

- 1 wytwórnię lodów tradycyjnych
- 14 piekarni i ciastkarni
- 1 przetwórnictwo owocowo - warzywną
- 4 zakłady gamażeryjne
- 1 młyn
- 1 wytwórnię makaronu
- 2 inne wytwórnie żywności
- 65 sklepów spożywczych
- 25 kiosków
- 3 targowiska
- 4 magazyny hurtowe
- 5 zakładów żywienia zbiorowego otwartego
- 14 zakładów żywienia zbiorowego zamkniętego
- 2 automaty do lodów
- 13 zakładów małej gastronomii

Łącznie w w/w obiektach przeprowadzono 300 kontroli sanitarnych. W wyniku przeprowadzonych klasyfikacji sanitarnych ocenę niedostateczną uzyskały 54 obiekty, co stanowi 35%, w tym 40 sklepów oraz 4 stołówki w placówkach oświatowo - wychowawczych.

W 1994 roku unieruchomiono czasowo dwa obiekty żywnościowe:

- 1) Piekarnię prywatną - ul. Daszyńskiego 54; właśc. R. i K. Różniakowscy, za antysanitarny stan pomieszczeń produkcyjnych oraz obecność szkodników
- 2) Wytwórnictwo Gamażeryjną "Gastronomix" w Rąbieniu; właśc. J. Gradzka, za stwierdzenie w badaniach próbkach hamburgerów bakterii chorobotwórczych.

Przeprowadzono w systemie akcyjnym z udziałem Straży Miejskiej w Aleksandrowie kontrole targowisk oraz handlu okrężnego. Nałożono 8 mandatów karnych na sumę 1.800.000 zł głównie sprzedawcom mięsa.

Targowiska w Aleksandrowie nie są przystosowane do prowadzenia sprzedaży mięsa i wędlin w systemie okrężnym, ponieważ nie ma na nich zapewnionego stałego nadzoru sanitarno - weterynaryjnego i nie są spełnione wymagania techniczne. Nowe rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 25.10.1994 roku znacznie zaostrzyło wymagania sanitarne w handlu okrężnym środkami spożywczymi i użytkami. Miejsca przeznaczone do prowadzenia takiego handlu powinny być wyznaczone i przygotowane przez gminę w uzgodnieniu z władzami sanitarnymi.

Niedostateczna ocena sanitarna obiektów najczęściej była spowodowana:

- w obiektach obrotu żywnością:
 - brakiem wody bieżącej
 - brakiem odpowiedniego zaplecza magazynowego z osobnym wejściem w stołówkach obiektów szkolno - wychowawczych;
 - brakiem wydzielonej przygotowalni wstępnej i zmywalni naczyń stołowych
 - brakiem sprzętu do wyparzania naczyń.

Łącznie w skontrolowanych obiektach nałożono 81 mandatów karnych na sumę 24.100.000 zł, najwięcej w piekarniach i ciastkarniach - 15 (4.700.000 zł) oraz w sklepach - 40 (10.900.000 zł). Wydano łącznie 15 decyzji do obiektów szczególnie zaniedbanych.

B. Zakłady Nauczania i Wychowania

W 1994 roku nadzorowano:

- 3 przedszkola
- 8 oddziałów przedszkolnych

9 szkół podstawowych i średnich

2 szkoły zawodowe i warsztat

1 internat

1 żłobek

Ponadto nadzorem objęto 2 placówki sezonowe.

W ramach sprawowanego nadzoru przeprowadzono 68 kontroli sanitarnych. W wyniku kontroli nałożono 3 mandaty na sumę 600.000 zł. Mandaty były nakładane za nieprawidłowy stan sanitarno - porządkowy w pionie żywienia, w węzłach sanitarnych oraz za brak prób kontrolnych posiłków.

Wszystkie zakłady podłączone są do sieci wodociągowej - kanalizacyjnej miejskiej lub lokalnej z wyjątkiem Szkoły Podstawowej w Sobieniu i Szkoły Podstawowej w Beldowie, które posiadają ubikacje suche - typu podwórzowego.

3 szkoły nie posiadają sal gimnastycznych, dzieci ćwiczą na korytarzu, rozbierają się w klasach (SP w Sobieniu, SP w Rudzie Bugaj, SP w Beldowie). W 4 szkołach brak natrysków (SP w Sobieniu, SP w Rudzie Bugaj, SP w Beldowie i SP w Aleksandrowie, al. Wyzwolenia 3).

Zły stan sanitarno - techniczny stwierdzono w Szkole Podstawowej w Rąbieniu - wydano decyzję, która została wykonana oraz w Przedszkolu Nr 1 ul. Okrzei 6 - wydano zalecenie z terminem wykonania do dnia 31.08.1995 r.

Podczas rutynowych kontroli sanitarnych placówek dokonano oceny rozkładów lekcji pod kątem higieny pracy ucznia. Skontrolowano 165 oddziałów, stwierdzono 15 rozkładów dziennych i 4 rozkłady tygodniowe nieprawidłowe. Zmierzone 183 ławki szkolne i 77 stolików przedszkolnych, pod kątem ich nomatywności oraz skontrolowano wzrost 308 dzieci korzystających z ławek szkolnych i 103 dzieci korzystających ze stolików przedszkolnych.

W wyniku pomiarów stwierdzono 20 dzieci nieprawidłowo siedzących w szkołach i 13 dzieci w przedszkolach.

Wnioski wypływające z pomiarów umieszczono w protokole i omówiono z kierownikami zakładów nauczania i wychowania. Przejrzano pod kątem wsżawicy 578 dzieci w różnych placówkach. Nie stwierdzono wsżawicy.

C. Zakłady Pracy

Pod nadzorem Higieny Pracy w 1994 r. było 70 zakładów, które zatrudniały 2.239 osób. W warunkach narażenia zawodowego (przekroczenie NDS/NDN) pracuje 122 osoby. Przeprowadzono 55 kontroli, wydano 45 decyzji i 6 upomnień. Badaniami laboratoryjnymi objęto 7 zakładów, gdzie wykonano pomiary na 27 stanowiskach. Zakwestionowano warunki pracy na 5 stanowiskach.

Stwierdzono 1 przypadek choroby zawodowej u nauczyciela (Szkoła Podstawowa nr 4).

Do zakładów, w których utrzymują się niewłaściwe warunki pracy można zaliczyć:

1. Zakład Pończosznicy "Sandra", gdzie od lat hałas przekracza dopuszczalne normy.
2. Huta Szkła "Marta" w Rąbieniu (bardzo złe warunki mikroklimatyczne przekraczające wartości dopuszczalne).
3. Zakład Barwienia i Uszlachetniania Materiałów Włókienniczych ul. Spółdzielcza 5 (hałas).

Poprawę osiągnięto między innymi w:

1. Przedsiębiorstwie Zagranicznym "Prezentex", ul. Warszawska 69 - bniżono zanieczyszczenie powietrza pyłem na stanowiskach pracy do granic normy.
2. W Z.P.P. "Sandra" wybudowano nową

kotłownię likwidując narażenie pracowników na pył oraz wymieniono park maszynowy w szwalni likwidując wibrację.

Czystość bieżąca zadawalająca z wyjątkiem zakładu PPHU "Rolmatex" w Rąbieniu 36 p. Kopy, którego ukarano mandatem 500 tys. zł.

D. Zakłady Komunalne

Oddział Higieny Komunalnej nadzorował następujące obiekty:

- 4 wodociągi sieciowe publiczne
- 19 wodociągów lokalnych
- 1 basen kąpielowy - sezonowy
- 1 wysypisko śmieci
- 7 obiektów lecznictwa otwartego
- 2 domy pomocy społecznej
- 12 zakładów fryzjerskich
- 3 targowiska
- 3 cementarze
- 1 obiekt kulturalno-widowiskowy i inne.

Oprócz nadzoru sanitarnego w obiektach użyteczności publicznej i innych sprawował nadzór terenowo-laboratoryjny nad jakością wody do picia i na potrzeby gospodarcze oraz wody w basenie kąpielowym. Sprawowany był także nadzór nad stanem sanitarnym powietrza atmosferycznego w pomieszczeniach mieszkalnych oraz w zakresie ochrony przed hałasem. W ramach sprawowanego nadzoru przeprowadzono 300 kontroli. Wydano 3 decyzje. Ukarano 8 mandatami karnymi z art. 113 i 117 Kodeksu Wykroczeń na sumę 1.500.000 zł.

E. Baseny Kąpielowe

Nadzorem objęto 1 basen kąpielowy - sezonowy (sp. cywilna "Pawój") mieszczący się w Aleksandrowie przy ul. 11 Listopada 98. Obiekt w dostatecznym stanie sanitarno-technicznym. Od dnia 4.07.1994r. nieka basenu napelniona wodą. Na początku sierpnia pobrana woda z basenu została zakwestionowana, ze względu na ponadnomatyczną liczbę gronkowców. Wydano polecenie opróżnienia niecki, dezynfekcji i ponownego napelnienia wodą. Niecka basenu została opróżniona i do końca sezonu basen nie był czynny.

F. Zakłady Opieki Zdrowotnej

Wszystkie obiekty podłączone są do sieci wodociągowej i kanalizacyjnej lub posiadają kanalizację lokalną. Stan sanitarno-techniczny obiektów dostateczny.

G. Wysypisko śmieci

W dalszym ciągu eksploatowane było stare wysypisko śmieci, które jest przepelnione, nieogrodzone, w złym stanie sanitarno-technicznym.

H. Stan sanitarno-porządkowy miasta

Przeprowadzone kontrole sanitarne wykazały w dalszym ciągu niedostateczną troskę służb odpowiedzialnych za utrzymanie właściwego stanu sanitarno-higienicznego o czystość powierzchni im obiektów, a w szczególności dotyczy to otoczenia budynków mieszkalnych, piwnic i strychów. W obiektach podlegających stałemu odszczuraniu nie jest systematycznie wykładana trutka na gryzonie.

Od czerwca 1990 r. jest zamknięty jedyny szalet publiczny znajdujący się w Aleksandrowie. Brak szaletu publicznego jest przedmiotem skarg mieszkańców.

WIELKANOC NA GÓRZE ŻAR

**"O gdybyż przemówiły
lanckorońskie góry,
Ten księżyc nad Cedronem i gwiazdy
i chmury,
Co nicraz przyglądały się królów
koronom,
I tej ludzkiej lawinie z każdej świata
strony..."**

Przed nami święta wielkanocne, a więc zapraszam szanownych Czytelników do miejsca gdzie są one obchodzone w sposób bardzo szczególny. Mowa tu oczywiście o niewielkim miasteczku leżącym na pograniczu Podgórze Wielickiego i Beskidu Makowskiego /Średniego/ w województwie bielskim u podnóża góry Żar. Wędrowca przybywającego do Kalwarii Zebrzydowskiej wita widoczny z daleka i świetnie wkomponowany kompleks zabudowań klasztornych oo. Franciszkanów /Zakon Braci Mniejszych - Bernardynów/. Jego historia jest ściśle związana z rozpoczęciem w 1600 roku budowy "Polskiej Jerozolimy" podjętej przez właściciela tych terenów Mikołaja Zebrzydowskiego herbu Radwan, ówczesnego wojewody krakowskiego. Zebrzydowski będąc też starostą lanckorońskim mieszkał w nieopodal położonej Lanckoronie, na zamku znajdującym się na szczycie góry dominującej nad okolicą. On to postanowił zbudować na zboczu góry Żar kaplicę Świętego Krzyża według otrzymanego niedawno modelu Golgoty w Jerozolimie. Uroczystość poświęcenia tej kaplicy odbyła się 4 października 1601 roku. Kolejne podjęte przez Zebrzydowskiego decyzje spowodowały budowę dalszych kaplic oraz przybycie oo. Bernardynów, którzy mieli być opiekunami tych kaplic. Do budowy Dróg Męki Pańskiej doszło na przełomie 1604 i 1605 roku, kiedy to kasztelan lanckoroński przeczytał opis Jerozolimy z czasów Chrystusa. Góra Żarek z istniejącym już kościółkiem Krzyża Świętego przypominała wzgórze Golgoty, rzeka Skawinka natomiast jerozolimski potok Cedron, a góra lanckorońska Górę Oliwną. Lokalizacji poszczególnych stacji dokonał opiekun i wychowawca syna wojewody ksiądz Feliks Żebrowski zaznaczając je tyczkami, które następnie zostały zastąpione krzyżami. Od tego momentu jeszcze przed rozpoczęciem budowy wielu kaplic rozpoczęto odprawianie nabożeństw ku czci Męki Pańskiej. Zakonnicy prowadzili wiernych po świeżo wyznaczonych drózkach, przy znakach krzyża opowiadali o wydarzeniach zawartych w ewangelii oraz odmawiali stosowne modlitwy.

W krótkim czasie wieść o nowym "jerozolimskim nabożeństwie" rozeszła się po bliższej i dalszej okolicy przyciągając coraz to większe rzesze pielgrzymów. Z tych nabożeństw drózkowych zrodziła się trwająca do dziś tradycja odtwarzania w Wielki Piątek - Męki Pańskiej. Aby bardziej urzeczywistnić te wydarzenia już dość wcześniej zaczęto wprowadzać postacie Chrystusa, apostołów i niektórych osób wymienionych w ewangelii i tradycji chrześcijańskiej. W końcu XVII wieku uroczystości podzielono na dwa dni. W Wielki

Czwartek odbywała się ceremonia umywania nóg dwunastu apostołom a następnie procesja wraz z jej głównymi bohaterami wyruszała na kalwaryjskie dróżki. Przy poszczególnych stacjach modlono się i głoszono kazania. Kiedy docierano do stacji Pojmania, wiązano Chrystusa, a apostołowie z wyjątkiem Jana oddalali się. Pierwszy dzień uroczystości kończył się w kaplicy Kajfasza gdzie też przez resztę nocy odbywano adorację w Piwnicy. W następnym dniu kontynuowano uroczystości odtwarzając wszystkie sceny związane z Męką Pańską. Zarządzenia władz austriackich po pierwszym rozbiore Polski spowodowały znaczne ograniczenie uroczystości. Do roku 1946 odbywały się już tylko w postaci szczątkowej. Ale od tego właśnie momentu podjęto próby przywrócenia im dawnej świetności. Misterium Męki Pańskiej zostało przekształcone w wielkie widowisko w którym bierze udział tysiące pątników i stało się bardzo czytelną dla starszego i młodszego pokolenia "Ilustrowaną Biblią". W odtwarzaniu "Chwałebnego Misterium Pańskiego" biorą udział okoliczni chłopcy i robotnicy a ostatnio również klerycy z klasztornej seminarium. Teksty do odtwarzanych scen przygotował według Ewangelii ojciec Augustyn Chadam. Uroczystości Wielkiego Tygodnia w kalwarii rozpoczynają się już w Niedzielę Palmową wjazdem Chrystusa do Jerozolimy a kończą w Niedzielę Wielkanocną procesją rezurekcyjną. W tym, przemawiającym do wyobraźni misterium biorą udział dziesiątki tysięcy ludzi. Wielu z nich przeżywa tu przez cały Wielki Tydzień. Przeżywają głęboko kalwaryjskie misterium - obrzęd będący uroczystością religijną, a jednocześnie teatrum ludowym. Wśród najznakomitszych uczestników tych uroczystości był urodzony w pobliskich Wadowicach obecny papież Jan Paweł II.

Podobnie zresztą pierwotnie skromna procesja Pogrzebu i Chwały Matki Bożej /13-15 sierpnia/ urosła do

imponujących rozmiarów. Tak więc w ciągu swej prawie cztery wieki liczącej historii Kalwaria stała się zarówno znanym w kraju i za granicą miejscem kultu religijnego jak i miejscem, gdzie można zobaczyć wspaniały zespół zabytkowych budowli sakralnych. Pielęgnowana i rozbudowywana przez kolejne pokolenia rodziny Zebrzydowskich oraz przez opiekujących się nią zakonników jest obiektem ze wszech miar godnym odwiedzenia zarówno przez ludzi wierzących jak i ateistów. Szczerze mówiąc trzeba nie lada kondycji, aby odwiedzić wszystkie kaplice i miejsca kultu znajdujące się na tym terenie. Należy pamiętać, że na obszarze 6 km kw. oprócz wczesnobarokowej Bazyliki zachwycającej doskonałymi proporcjami fasady, pod wezwaniem Matki Boskiej Anielskiej, znajduje się jeszcze 41 obiektów sakralnych. Przeplatające się, krzyżujące oraz wspólnie biegnące dróżki prowadzą każdego pielgrzyma do 28 stacji znajdujących się w 24 obiektach poświęconych Jezusowi Chrystusowi oraz 24 stacji w 11 obiektach poświęconych Matce Boskiej. Kształty kaplic i budowli są często bardzo niezwykle, ponieważ brak w nich elementów architektury rodzimej. Są to bardzo często niespotykane u nas rozwiązania architektoniczne, dla których wzorce można odnaleźć w odległej Palestynie. Na wzór Jerozolimskiej Drogi Krzyżowej zbudowano jeszcze wiele podobnych zespołów sakralnych jak np. Kalwarię Paclawską koło Przemyśla, Nowe Jerozolimie pod Czerskiem, Kalwarię Pałucką w Pakości, Wileńską i Żmudzką koło Teszl. Wymienić tu też można niedaleko nas leżący Licheń Stary. Ale oczywiście najwcześniej ze wszystkich założono Kalwarię Zebrzydowską. Dla zainteresowanych odwiedzeniem tego miejsca podaje, że Kalwaria Zebrzydowska posiada dogodnie połączenie kolejowe z Krakowem oraz z wielu innymi miastami Polski oraz, że można zapewnić sobie nocleg i wyżywienie w klasztornej kwaterze.

Opracował: Andrzej Benedykt Kuropatwa.



ABC gospodarki i finansów gminy

Wydatki na opiekę społeczną

Ustawa z dnia 29 listopada 1990r. o pomocy społecznej zobowiązała gminy do zaspokajania niezbędnych potrzeb życiowych osób i rodzin oraz umożliwianie bytowania w warunkach odpowiadających godności człowieka. Realizując powyższą uchwałę Rada Gminy powołała Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, który w ramach zadań zleconych i własnych udziela pomocy społecznej osobom i rodzinom. Pomoc udzielana jest z powodu: ubóstwa, sieroctwa, bezdomności, potrzeby ochrony macierzyństwa, bezrobocia, upośledzenia fizycznego lub umysłowego, długotrwałej choroby, alkoholizmu lub narkomanii, trudności w przystosowaniu do życia po opuszczeniu zakładu karnego i klęski żywiołowej lub ekologicznej.

Na pomoc społeczną w 1995r. Rada Gminy zaplanowała w budżecie 1.864.000 zł (wszystkie dane liczbowe w artykule będą podane w nowych złotych), tj. 21,8% całego budżetu. Po wydatkach inwestycyjnych wynoszących 1.908.631 zł, jest to kolejny dział najbardziej obciążający budżet gminy. Jak przedstawiają się rozdziały tego działu przedstawia poniższe zestawienie.

I. Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej - 227.000 zł.

- płace z narzutami 163.049 zł
- podróże służbowe 400 zł
- materiały i wyposażenie 4.651 zł
- energia 45.400 zł
- usługi niematerialne 5.500 zł

Powyższa kwota jest przeznaczona na płace z narzutami dla 20 osób zatrudnionych w ośrodku oraz na pokrycie kosztów związanych z obsługą podopiecznych i eksploatacją budynku.

2. Dom Pomocy Społecznej "Wrzos" - 75.000 zł

- płace z narzutami 62.100 zł
- materiały i wyposażenie 2.000 zł
- energia 10.000 zł
- usługi materialne 900 zł

Dotacja dla dziennego domu pomocy społecznej jak widać obejmuje wynagrodzenie dla zatrudnionych 8 osób oraz koszty utrzymania obiektu. Z podstawowych świadczeń opiekuńczych, rekreacyjno-kulturalnych oraz posiłków we "Wrzosie" korzysta 50 pensjonariuszy. Wyżywienie jest odpłatne i w 100% pokrywane przez uczestników.

3. Usługi opiekuńcze - 86.000 zł

Usługi opiekuńcze wykonywane są u podopiecznych w domu w zakresie zaspokajania codziennych potrzeb higieniczno-opiekuńczych i gospodarczych, a w szczególności:

- zapewnienia higieny osobistej chorego (mycie, kąpiel)
- udzielania pomocy przy załatwianiu potrzeb fizjologicznych
- utrzymania czystości w pomieszczeniu
- wykonywania zakupów
- przygotowania posiłków, w razie potrzeby kamienne chorego
- załatwiania spraw urzędowych
- pomocy w podtrzymaniu kondycji psychofizycznej (spacery, czytanie książek)

W roku 1994 zatrudnionych było 28 opiekunów domowych, którzy zajmowali się 50 chorymi, w tym było 7 chorych samotnych, 26 samotnie gospodarujących, 17 chorych w rodzinie. Koszt powyższych usług wyniósł w 1994 roku 75.300 zł i był częściowo odpłatny w zależności od dochodów chorego (od 5 do 30%).

4. Zasiłki i pomoc w naturze - 1.476.000zł.

I. Zasiłki zlecone (w 1994r. 1.380.000 zł) - 1.311.000 zł.

- zasiłki stałe (251.300)
- dodatki do zasiłków stałych (20.800)
- zasiłki okresowe (953.800)
- zasiłki na leki (1.400)
- pomoc dla kobiet w ciąży (152.700)

Zadania zlecone gminie są dotowane przez budżet państwa i obejmują: zasiłki stałe oraz przysługujące do nich dodatki i świadczenia, zasiłki okresowe, zasiłki celowe na pokrycie wydatków powstałych w wyniku klęski żywiołowej lub ekonomicznej.

Zasiłki stałe przyznawane są: osobie całkowicie niezdolnej do pracy z powodu wieku lub inwalidztwa, jeżeli nie ma ona żadnych własnych środków utrzymania lub dochód na osobę w rodzinie nie przekracza kwoty najniższej emerytury; osobie niepełnosprawnej lub rezygnującej z pracy w celu wychowywania dziecka, które wymaga stałej opieki i pielęgnacji; osobie, która nie może podjąć pracy z powodu inwalidztwa powstałego w okresie do 18 roku życia.

Dodatki do zasiłków przyznawane są osobie otrzymującej zasiłek stały, która została zaliczona do I grupy inwalidów lub ukończyła 75 lat życia oraz kobiety w ciąży począwszy od 18 tygodnia.

Zasiłki okresowe przyznawane są osobom i rodzinom, jeżeli dochód na osobę nie przekracza najniższej emerytury lub dochody oraz posiadane zasoby pieniężne przejściowo nie wystarczają na zaspokojenie potrzeb ze względu na: długotrwałą chorobę, niepełnosprawność, brak możliwości zatrudnienia, brak uprawnień do otrzymania renty rodzinnej. Zasiłek okresowy może być przyznany w wysokości do 28% przeciętnego wynagrodzenia.

Pomoc dla kobiet w ciąży wypłacana jest na podstawie Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 5 października 1993r. w sprawie zakresu i form oraz trybu udzielania kobietom w ciąży i wychowujących dzieci oraz pomocy w zakresie opieki socjalnej i prawnej. Po nowelizacji tego zarządzenia od 1.04.94 opieką objęte są kobiety od 8 miesiąca ciąży do 2 miesięcy życia dziecka, czyli 4 miesiące. Poprzednio okres ten wynosił 12 miesięcy.

II. Zadania własne gminy (w 1994r. 124.400zł) - 165.000 zł.

- schronienie (100)
- posiłki (45.900)
- ubranie (3.200)
- zasiłki celowe i w naturze (98.200)

Do zadań własnych obowiązkowych gminy należą: udzielanie schronienia, posiłku, niezbędnego ubrania, świadczenie usług opiekuńczych, pokrywanie wydatków na świadczenia lecznicze na zasadach przewidzianych dla emerytów i rencistów, udzielanie zasiłku celowego na pokrycie wydatków w wyniku zdarzenia losowego, praca socjalna, sprawienie pogrzebu.

Do zadań własnych należy również: przyznawanie i wypłacanie zasiłków celowych, przyznawanie pomocy rzeczowej, przyznawanie pomocy w naturze na ekonomiczne usamodzielnienie.

W 1994 roku na pomoc społeczną przeznaczono w gminie 1.871.110 zł, a skorzystało z niej 2500 osób.

W kolejnym numerze omówione zostaną wydatki przeznaczone na oświatę.
Opracował: Piotr Zentara

Emerycy i Renciści ZNP

bardzo dziękują
kol. Stasi Raczyńskiej
za upominek z okazji
Dnia Kobiet

Sklep spożywczy MINI - MAX ul. 11 Listopada 5

Informuje Szanownych Klientów,
ze dokonując w naszym sklepie zakupów
za kwotę powyżej 10 zł (100.000 zł)
otrzymacie Państwo **RABAT 3%**
Uprzejmie zapraszamy i życzymy
udanych zakupów codziennie
od godz. 8.00 do 19.00

Łysi są najbardziej atrakcyjni seksualnie

MY WAM ROZŚWIETLIMY MROK

Stało się. Od jakiegoś czasu naszym państwem rządzią gołogłowi - ludzie, którzy włosy mieli kiedyś, członkowie, bądź sympatycy Partii Łysych. Partia ta powstała w sierpniu 1992 roku. Stanowisko premiera III Rzeczypospolitej objął Józef Oleksy. Od początku kariery politycznej cieszył się zaufaniem łysej społeczności. Sam Oleksy wielokrotnie podkreślał silną więź z Partią Łysych. Nie bez znaczenia jest fakt, że dzisiejszy premier urodził się w Nowym Sączu, tym samym mieście, co Karel Pleszaty - szef łysej braci. Podobno Nowy Sącz zmienia się w Łysą Stolicę Polski. Z niego to bowiem coraz więcej łysków zaczyna piastować państwowe urzędy. O tym jak doszło do powstania Partii Łysych i nie tylko rozmawiam z Leszkiem Mazanem vel Karlem Pleszatyw.

-Skąd się wzięła Partia Łysych?

-W latach 90. byłem korespondentem Polskiej Agencji Prasowej w Pradze. Wróciłem. Zacząłem nowe życie. Obiecałem żonie, że nie będę należał do żadnej partii. Jednak nie wytrzymałem. Zobaczyłem co się dzieje, jak się traktuje łysych. Założyłem PPE. Był to sierpień 1992r. Początki jak zwykle były ciężkie. Teraz oddziały mamy w 17 województwach. Nie ma organizacji, która by nie miała własnego hymnu. Nasz jest wspaniały:

*"Po szerokim pięknym świecie
idą łysi - szczęścia dzieci
idą sobie łyse pały
idzie czarny, żółty, biały
w każdej wiosce, w każdym kraju
idą łysi i śpiewają
bejże ha, bejże ha
niech nasz błysk
wam szczęście da.
My się nie boimy biedy
myśmy włosy mieli kiedyś
my żyjemy pełnią życia
nie mając do ukrycia.
Z każdej usi, parafii, gminy
bije w kosmos błysk łysiny
bejże ha, bejże ha
niech i wam on szczęście da."*

Naszym partyjnym godłem jest żarówka, ale nie tylko. Równie fascynująca, ze względu na błysk i główkę wydaje się nam zapalka. Generalnym celem partii jest walka z dyskryminacją łysych.

-W jakich dziedzinach życia spotkał się pan z niedocenianiem gołogłowych?

-We wszystkich. Czy widziała pani łysego prezentera telewizyjnego? Nawet radiowych jest mało. Ilekroć zaczyna się bój o stanowisko ambasadora, zawsze gołogłowi przegrywają z owłosionymi. Podobno łysy ambasador na stanowisku źle świadczyłby o kondycji ekonomicznej naszego kraju. Żądamy konsultacji z nami przy obsadzaniu stanowisk. I oczywiście jak najwięcej łysych chcemy widzieć na stołkach. Zarówno w hierarchii kościelnej, jak i w państwowej. Przy naszej organizacji działa Związek Łysych Księży i Zakonników. Robiliśmy analizę kadry kierowniczej w Stoczni Gdańskiej. Wynik był przerażający. Tylko 14% łysych piastuje w niej wysokie stanowiska. Nie ma łysych

stiuardów, nie ma łysych kelnerów, nie ma łysych... To są najlepsze przykłady dyskryminacji.

-Czy powstanie partii nie jest czasem wynikiem kompleksów łysych wobec owłosionych?

- Człowiek, który zaczyna łysieć rzeczywiście ma kompleksy. My staramy się uprzytomnić naszym członkom, że łysina jest piękna. Nasze hasło: łyse jest piękne, towarzyszy nam zawsze. Łysina jest czymś z czego należy być dumnym. Łysi są przecież bardziej sprawni intelektualnie.

Teraz chcemy zorganizować konkurs na najbardziej okazałą łysinę, pt: "Mój mąż świeci najpiękniej".

-Jaka łysina ma największe szanse na wygraną?

-Odbyliśmy długą dyskusję wewnątrzpartyjną na temat jakie jest kryterium najpiękniejszej łysin? No więc ustaliliśmy, że najpiękniejsza łysina to ta, która najpłynniej przechodzi w plecy, dochodząc do miejsca, gdzie plecy nazwę swą szlachetną tracą.

-Głośno było ostatnio o waszym strajku. Przeciwno czemu strajkowaliście?

Trwał bój o resorty prezydentkie. Nie można było pozwolić, aby owłosieni zaczęli w pełni rządzić tym krajem. Uważamy, że łysi są siłą napędową, najbardziej wartościową i to nam należą się te resorty. Strajkowaliśmy od 7 do 15 z przerwą na obiad. Wygraliśmy, wprowadziliśmy do końca, ale zawsze 2:1. Nasi członkowie są na swoim miejscu m.in. Milczanowski. Nie chcieliśmy wchodzić w konflikt z prezydentem i przerwaliśmy strajk po usłyszeniu wyniku.

-Czy teraz, gdy wasz człowiek został szefem rządu jesteście usatysfakcjonowani?

-Nie w pełni. Jednak to ogromny sukces. Z tej okazji zmieliliśmy pierwsze słowa naszego hymnu. Brzmia one teraz tak: "Zgodnie z nowym obyczajem, łysi rządzą naszym krajem". Startowaliśmy w wyborach parlamentarnych i komunalnych udawadniając, że łysy potęgą jest i basta. Wystarczy popatrzeć na salę obrad naszego parlamentu: Sejmu i Senatu. Zobaczy się wtedy ten błysk nadziei. To oni - łysi, nasi bohaterowie. W Senacie 67% w Sejmie 42%. Większość z tych ludzi należy do naszej organizacji młodzieżowej - Zakola Młodych.

-Czyżby to jakaś kuźnia młodych kadry?

-Aby być członkiem Zakola nie trzeba mieć 18 lat. O tym decyduje bardziej stan posiadania. Co kto ma na głowie. Honorowym przewodniczącym Zakola jest ks. Franciszek Cybula. Oczywiście Oleksy, Borowski i Kołodko to działacze naszej braci. Myśmy nie wystawiali swojej listy, tylko popieraliśmy gołogłowych z różnych partii. Trzeba stawiać na ludzi naprawdę wartościowych, czyli łysych.

-Kogo poprzecie w wyborach prezydenckich?

-Na pewno jakiegoś wspaniałego gołogłowego. Gdyby startował Oleksy, to będziemy go dopingować.

-Może spróbujecie utworzyć rząd z samych łysych głów?

-To nasze marzenie. Myślę, że do tego dojdzie. Po 2000 roku wszyscy będziemy łysi. Gdyby ludzie uświadomili sobie, że gołogłowi mają intelektualną przewagę nad owłosionymi, to by było znakomicie. Przecież już pan Rzecki w "Lalce" mówił; "siwizna jest rezultatem rozpusty, natomiast łysina jest wynikiem wysiłku intelektualnego."

-Z czym walczyacie obecnie?

-Teraz wystaliśmy protest przeciwko wyborowi reprezentacji Polski na mecz z Rumunią. Jesteśmy oburzeni proponowanym składem. Dawniej proponowaliśmy, aby do reprezentacji wybrać naprawdę wartościowych ludzi, czyli gołogłowych. Nikt nas nie posłuchał. I są rezultaty, dostajemy za przeproszeniem, w dupę. Nasz Wydział Sportu i Rekreacji przygotował listy zawodników, których trener powinien powołać do reprezentacji. Ale czy nas posłuchają?

Walczymy też z pewnymi przekłamaniami historycznymi. Któż dzisiaj wie, że Rejtan był łysy? Takich przykładów na zatajenie łysin jest mnóstwo. Bada je nasza Komisja Historyczna.

-Do partii przyjmowani są łysi z natury, czy ogoleni też?

-Jeżeli ktoś jest na tyle biedny i pokrzywdzony przez naturę, że nie może sam wyłysieć a goli się, to chlubnie świadczy o jego umiejętności perspektywicznego myślenia. Jak najbardziej może być członkiem naszej łysej społeczności.

-Nosicie peruczki, albo tupeciki?

-Nigdy! To obrzydliwe. Słowo "peruka" zaliczamy do nieprzyzwoitych i nigdy nie używamy go przy paniach. Wszyscy, którzy ukrywają to co w nich najpiękniejsze, czyli połysk ich głów - odpadają w przedbiegach.

-Jak sprawdzacie, że łysi nie symulują i nie zakładają peruki?

-Mamy specjalny oddział - Glackontrol. Szefem jest Janusz Marcjan, nasz Robespierre. Jest nieprzekupny i nie da się oszukać. Sprawdza każdego.

-Gdzie łysi najchętniej spędzają wolny czas?

-Pod Zakopanem. Jest tam zajazd, w którym się spotykamy. Kieruje nim Józef Polaczek, szef PPE na Spisz, Orawę i Podhale. To chyba jedyna restauracja w Polsce, gdzie łysi dostają 10% rabatu.

-Jak to w ogóle jest być łysym?

-Wspaniale!!!

-Czy jakaś dziewczyna poleciała na pańską łysinę?

-Myślę, że nie tylko na łysinę. To był na pewno jeden z arcybutów. Moja łysina zwiększa moją atrakcyjność seksualną! Nie powiedziałem jeszcze pani, że łysi to 100% mężczyźni. Zawsze gotowi, bardziej namiętni i pełni pomysłów. Powinna pani spróbować z łysym...

rozmawiała: Katarzyna Gorzkiewicz

Listy *** Polemiki *** Opinie

Szanowny Panie Redaktorze

Jak powszechnie wiadomo w Polsce jest najwięcej lekarzy, a ostatnio także tych, którzy znają się na oczyszczaniu ścieków.

Szczęście to nie mogło ominąć również i naszego miasta. Wszyscy zmiernają do tego ognia jak ćmy, ale zanim padną, mogą trochę zamieszać i sporo napsocić.

Pal licho, gdyby to za własne pieniądze i na własny rachunek. Niestety pieniądze są nasze i dlatego nam mieszkańcom Aleksandrowa, a także nam podatnikom nie może być obojętne, kto przychodzi i co oferuje. Nie jest również obojętne to, co postanawia Zarząd Miasta i jak się ten Zarząd zabiera do realizacji zamierzeń.

To, że zabiera się wolno, może nie jest najgorsze, ale to, że zbyt wolno i nie pokolei - to już jest błąd, a błędy - jak wiadomo - kosztują. Odnotowuję - na razie - dwa takie przypadki:

- po pierwsze - w ramach prac wstępnych zaistniała potrzeba zaktualizowania programu ogólnego kanalizacji miejskiej i opracowania

dokumentacji technicznej dla tzw. kolektora zachodniego. Droga przetargu wynajęto sobie jakąś tanią peryferyjną firmę - podobno sprawdzoną (?) - tyle tylko, że do dziś, a minęło już parę miesięcy zwłoki w stosunku do wszelkich założonych terminów, nie widać efektów tego działania.

W kapitalizmie, do którego podobno zmiernają mówi się, że czas to pieniądz, czyżby zatem Zarząd naszego miasta pieniądze nie liczył?

- Po drugie - Zarząd Miasta rozpiął przetarg na realizację oczyszczalni ścieków "pod klucz". Można tak, choć lepiej jest stopniować poszczególne fazy procesu inwestycyjnego. Krótka mówiąc - lepiej jest wcześniej wiedzieć czego się chce, za jakie i czyje pieniądze. Przyjęta przez Zarząd droga postępowania stawia przed oferentami wymagania, które przekraczają granice zwykłego przyzwoitego ryzyka. Skala 300 - 400 milionów (nawet starych) złotych jakie trzeba wydatkować na opracowanie projektu już na starcie, by spełnić oczekiwania Zarządu, to za wiele

nawet dla firm dobrych i mocnych.

Chciałoby się zapytać, czy rzeczywiście chodzi o budowę oczyszczalni ścieków w Aleksandrowie, czy też może o popisy jakiegoś wybujałego w swoich ambicjach urzędnika magistrackiego. Przed prawie rokiem przyjęta została pewna logiczna linia postępowania - niestety - bez realizacji. A czas mija.

Panowie z Zarządu i Panowie Urzędnicy! Chodźcie najlepiej drogami prostymi i już przetartymi. A jeśli nie znacie tych dróg, to się pytajcie. Także swoich podatników, przypadkiem znających nieco profesję. Wszystkim to wyjdzie na zdrowie, a napewno będzie taniej.

I na zakończenie jedno pytanie do Pana Prezsa Zarządu "AGRO-EKO-LAND": czy mógłby Pan sprecyzować o co Panu chodzi w liście do Redakcji z dnia 12 marca 1995 roku? Trudno bowiem z tych rolno - melioracyjnych wywodów wywnioskować na co Pan się skarży i czym Pan jest najbardziej zainteresowany.

Z poważaniem

Majka w MDK

W niedzielę 2 kwietnia na deskach Młodzieżowego Domu Kultury w Aleksandrowie odbył się koncert Majki Jeżowskiej. Podczas półtoragodzinnego spektaklu artystka zaprezentowała swoje największe przeboje. Prawie wszystkie piosenki odśpiewane zostały chóralnie, tzn. śpiewały dzieciaki, jak i ich rodzice. W sali MDK panowała swojsze familiarna atmosfera.

Dodatkową atrakcją były przygotowane przez Majkę konkursy. Trzy rodziny reprezentujące poszczególne kontynenty: Afrykę, Europę i Amerykę rywalizowały o tytuł SER'a (super estradowej rodziny).

Konkurs wygrała rodzina z Ameryki Południowej. Nagrodą dla zwycięzców były oczywiście kasety z piosenkami Majki i foty z jej autografami.

Po koncercie gwiazda rozdawała swe autografy licznie oczekującym dzieciom. Wokół artystki gromadziły się tłumy.

Nie jest to jedyny koncert przygotowany dla aleksandrowian przez MDK. Dla miłośników kabaretu mamy niespodziankę. W kwietniu odwiedzi nas Bohdan Smoleń ze swym najnowszym programem pt. "Hurtownia polska".

Barbara Wiśniewska

Dotacje do wapna

Wydział Rolnictwa i Ochrony Środowiska informuje, że w 1995 roku przewidziano dotację w wysokości 40% ceny zakupu wapna nawozowego.

Zamówienia na zakup wapna należy składać u Sołtysa.

Zestawy od 12t w cenie 13,00 do 15,00 zł za tonę. W dniu dostarczenia wapna rolnik płaci 100% należności, a należna dotacja będzie wypłacona:

- za wapno zakupione do czerwca - do 31.07.1995r.
- za wapno zakupione do lipca - do 30.11.1995r.

Sadzeniaki wraz z pełną informacją dotyczącą odmian i cen można zamówić w punktach rozprowadzania nasion:

Zdzisław Zarzeczny - Sobień, tel. 12-14-56

Wojciech Stegliński - Ciężków, tel. 12-14-78

Tadeusz Walewski - Centrala Nasienna, tel. 57-60-02.

Terminarz igrzysk młodzieży szkolnej w gminie Aleksandrów

10 kwietnia - SP 1 - godz. 10.00 Mini siatkówka chłopców "trójki" 6 klasa.

11 kwietnia - SP 1 - godz. 10.00 Mini siatkówka dziewcząt "trójki" 6 klasa.

19 kwietnia - SP 4 - godz. 10.00 Mini siatkówka dziewcząt "dwójki" 5 klasa.

20 kwietnia - SP 4 - godz. 10.00 Mini siatkówka dziewcząt "dwójki" 5 klasa.

24 kwietnia - Ruda Bugaj - godz. 10.00 Mini piłka nożna chłopców do lat 13.

8-9 maja - SP 3 - godz. 10.00 Czwórbój lekkoatletyczny dziewcząt 6 klasa.

10-11 maja - SP 3 - godz. 10.00 Czwórbój lekkoatletyczny chłopców 6 klasa.

17 maja - SP 3 - godz. 10.00 Piłka siatkowa dziewcząt 14-15 lat.

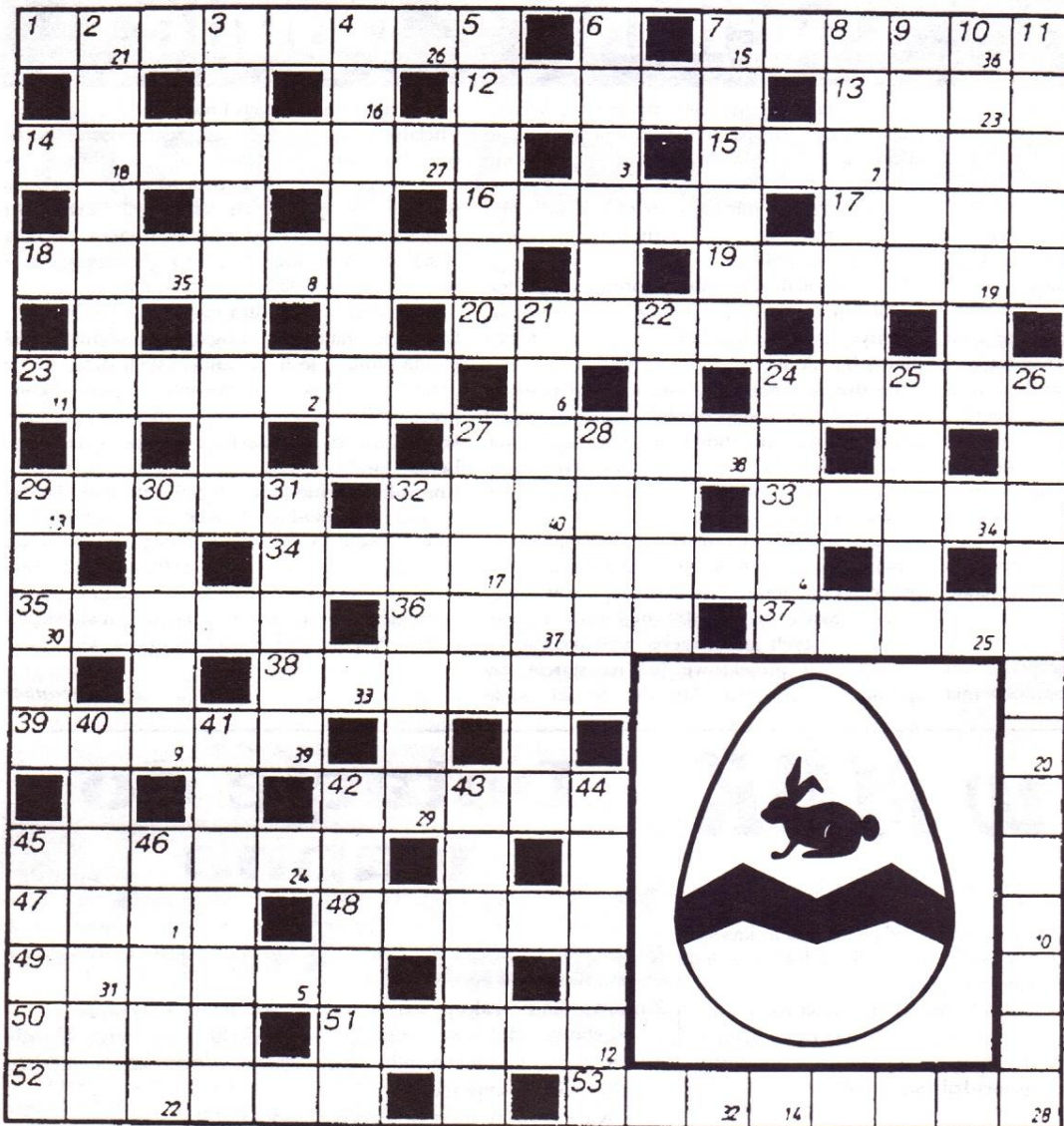
22 maja - SP 3 - godz. 10.00 Szkolna liga lekkoatletyczna dziewcząt 14-15 lat.

23 maja - SP 3 - godz. 10.00 Szkolna liga lekkoatletyczna chłopców 14-15 lat.

SP3 - godz. 10.00 Piłka ręczna chłopców 14-15 lat.

SP3 - godz. 10.00 Piłka ręczna dziewcząt 14 - 15 lat.

2-4 czerwca - Ruda Bugaj - Piłka nożna chłopców 14 - 15 lat.



ŚWIĄTECZNA KRZYŻÓWKA

POZIOMO:

1. odrobina chleba na obrusie
7. substancja do gruntowania drewna
12. zrogowaciałe palce sarny
13. przeciwnie niż powinno być
14. w piosence Koterbskiej - na Bielanych co niedziela
15. lukier na wielkanocnym mazurku
16. siedzenie i dwie płozy
17. hodowca bydła w Mongolii
18. zwitek gazy do tamowania krwi
19. lewy dopływ Jukanu
20. zatoka Morza Czerwonego
23. przeciwnik Don Kichota
24. produkt do sprzedania
27. dyletant
29. wyspa włoska na Morzu Tyrreńskim stanowiąca region turystyczny o światowej sławie
32. w mitologii germańskiej bogini miłości
33. wyróżniający się członkowie organizacji społecznej
34. gnom, skrzat
35. bogacz, krezus
36. 1/10 l wódki
37. stolica Japonii
38. ziłko, rozrabiaka
39. ozdobi szyję indyka
42. manna lub gryczana

45. stolica Kanady
47. nieczystość za paznokciem
48. widelki z gumą
49. styl w sztuce europejskiej w połowie XVIII wieku
50. rasa psa myśliwskiego
51. "drewniane" obuwie
52. sofa
53. faktura

PIONOWO:

2. piękna kobieta
3. nielegalnie sprawuje władzę
4. kartofel
5. pięknie ubarwiony ptak występujący w Eurazji
6. chrząszcz uwielbia "4 pionowo"
7. szklana rurka laboratoryjna
8. kształtka rurowa
9. "Wesołe kumoszki z Windsoru"
10. zbiorowisko trawiaste z domieszką pojedynczych drzew i krzewów strefy międzyzwrotnikowej
11. weksel ciągniony
21. przypisy do dzieła literackiego dodane przez wydawcę
22. miasto w Pn-Zach. Indiach
24. droga, gościniec
25. w parze z osnową

26. romb lub prostokąt
27. półmetal z rodziny azotowców
28. bohater spod Troi
29. drwi z ludzkiej szczerości i szlachetności
30. rekrutacja
31. (1873-1938) muzułmański poeta i filozof uważany za duchowego przywódcę Pakistanu
32. frontowa elewacja budynku
40. przy buciu kowboja
41. miasto w Portugalii w zespole miejskim Lizbony
42. podniszczone palto
43. pod szklanką
44. uchodzi do Morza Beringa
45. pasza dla konia
46. ptak z ogromnym dziobem

Rozwiązanie utworzą litery od 1 do 40.

Opracował: Wiesław Szczepaniak

Rozwiązania prosimy nadsyłać do końca kwietnia b.r. Wśród prawidłowych odpowiedzi rozlosujemy nagrodę ufundowaną przez Bank Spółdzielczy w Aleksandrowie w postaci radiomagnetofonu.



**Członkom i Klientom
z okazji Wielkanocy
najlepsze życzenia składa**

**Bank Spółdzielczy
w Aleksandrowie**

Alleluja

Na bazie Gminnej Spółdzielni

kupisz materiały budowlane (okna, drzwi, stal, blachę, rury, cement, wapno, smołę, papę, eternit itp.).

Skupujemy złom w cenie 30zł/t.

Posiadamy wolne powierzchnie magazynowe i sklepowe.

Przyjdź! Zobacz! Kup!

teleTAXI
400-400J

Zapraszamy do korzystania z naszych usług !

Gwarantujemy szybki dojazd - gratis.
 Najniższa taryfa - licznik x 400.
 Od 1 kwietnia dla pasażerów tele - taxi
WIELKI KONKURS z nagrodami -
 szczegóły u kierowców.

Zatrudnię szwaczki
 umięjące szyć
 spodnie lub do przyuczenia

12 34 34

Tanio sprzedam
 działkę pracowniczą
 Aleksandrów - LOTNISKO ("Lotnia")
 Wiadomość: Piłsudskiego 7 m 22

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Aleksandrowie Łódzkim

**ogłasza konkurs na stanowisko KIEROWNIKA
 Rejonu Obsługi Mieszkańców**

Kandydaci powinni spełniać następujące kryteria:

- wykształcenie wyższe ekonomiczne, prawnicze lub administracyjne
- co najmniej 5-letni staż pracy na stanowisku kierowniczym

Składane oferty powinny zawierać:

- pisemne zgłoszenie udziału w konkursie
- kwestionariusz osobowy oraz życiorys
- odpis odpowiednich dokumentów stwierdzających posiadanie wymaganego wykształcenia
- udokumentowany przebieg pracy zawodowej

Oferty wraz z w/w dokumentami prosimy składać w terminie do 24 kwietnia na adres PGKiM w Aleksandrowie Łódzkim 95-070, ul. 1 maja 28/30.

O zakwalifikowaniu do konkursu oraz o terminie rozmów kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

MARIMPEX

Stacja Paliw w Rąbieniu

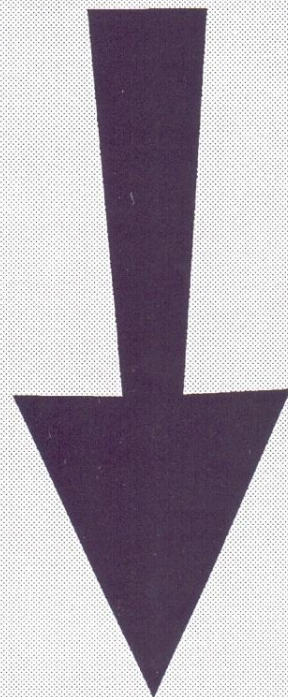


*Wszystkim Klientom życzy
zdrowych i wesołych
Świąt Wielkiej Nocy*

ZAPRASZAMY

**POLECAMY
DOSKONAŁEJ
JAKOŚCI**

**W dni powszednie
w godz. 6.00 - 20.00
w niedziele i święta
od 7.00 - 18.00**



PALIWA:

- *EURODIESEL,
- *EKODIESEL,
- *ET - 94,
- *BENZYNĘ BEZOŁOWIOWĄ

Zapraszamy również do odwiedzenia
bogato zaopatrzonego sklepu przy stacji



KUPON

WYTNIJ TEN KUPON I OKAŻ PODCZAS TANKOWANIA

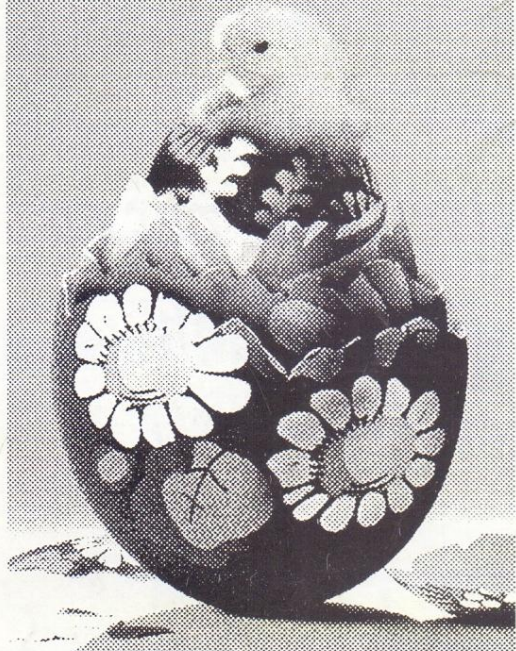
Jednorazowy kupon upoważniający
do zakupu paliw w cenie obniżonej
o 200 starych złotych na litrze.

RODZAJ PALIWA

ILOŚĆ

MARKET

Wesołego Alleluja!



*Zdrowych, pogodnych
Świąt Wielkanocnych
naszym Klientom życzy
kierownictwo
i załoga pawilonu
"MARKET".*

**Zapraszamy
na świąteczne zakupy.
Gwarantujemy miłą obsługę
i konkurencyjne ceny.**

**Od 2 kwietnia
MARKET czynny
non stop !!!**



ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH im. Stanisława Staszica w Aleksandrowie Łódzkim

proponuje w roku szkolnym 1995/96 następujące
kierunki kształcenia:

LICEUM EKONOMICZNE

(czteroletnie):

*zawód: technik ekonomista
specjalność: finanse
i rachunkowość*

TECHNIKUM MECHANICZNE

(pięcioletnie):

*zawód: technik mechanik
specjalność: budowa
maszyn*

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA

(trzyletnia):

zawód:
- sprzedawca
- mechanik maszyn
i urządzeń przemysłowych
- pończosznik
- krawiec-szwacz

TECHNIKUM ZAWODOWE DLA DOROSŁYCH

(wieczorowe
na podbudowie
szkoły zasadniczej):

zawód:
technik handlowiec
technik mechanik
technik włókiennik

DOKUMENTY

* podanie o przyjęcie
* dwa zdjęcia
* świadectwo ukończenia
szkoły podstawowej
lub zasadniczej

Dokumenty do technikum dla dorosłych prosimy składać do 30 czerwca 1995 roku, natomiast do pozostałych szkół do 5 maja 1995 roku. Dla uczniów i ich rodziców, którzy złożą dokumenty do naszej szkoły organizujemy spotkanie 12 maja 1995 roku.

Projekt: Studio Poligraficzne "ANRAD" Aleksandrów Łódzki, ul. Wojska Polskiego 3 tel. 12-24-06

SPRZEDAM:

szafę chłodniczą, ladę, zamrażarkę,
regaly, wagę dziesiętną i elektroniczną

12 17 48
12 36 71

Jeden hektar lasu
i dwa hektary ziemi
sprzedam w całości
lub na działki.

tel. 33 47 24

Przyjmę dziewiarza
na "Łonati"
L4VS

Wiadomość: Aleksandrów,
ul. Piotrkowska 24

tel. 12 42 27

Kupię budynek
z działką do 2 tys.
metrów kwadratowych
w Aleksandrowie

tel. 12 42 27

**Miejsko - Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Aleksandrowie
ogłasza przetarg nieograniczony na usługi transportowe
na potrzeby w/w.**

**Teren wykonywania usług - miasto i gmina Aleksandrów Łódzki
Czas - ok. 4 - 5 dni w tygodniu, ok. 8 h dziennie.**

Termin składania ofert upływa w dniu 24.04.1995r.

**Formularze ofert otrzymać można w Miejsko-Gminnym Ośrodku
Pomocy Społecznej**

Aleksandrów Łódzki, pl. Kościuszki 8,

pokój nr 4 I p. w godzinach 10.00 - 12.00 (codziennie)

Termin otwarcia ofert w dniu 25.04.1995r.

**Bliższe informacje można uzyskać w siedzibie Ośrodka codziennie
w godzinach 10.00 - 12.00 w pokoju nr 4 I p.**

**ZAKŁAD BUDOWLANO - REMONTOWY
SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ**

Aleksandrów Ł., ul. Konstantynowska 9

oferuje do wykonania usługi
z materiałów własnych i powierzonych, w zakresie:

-roboty malarskie

- roboty hydrauliczne

(montaż wodomierzy, gazomierzy, c.o., wodno-kanaliz.),

- roboty stolarskie i ślusarskie,

- roboty drogowe -

wykonanie chodników z płyt beton.chodn., parkingi, ulice,

-wykonanie nawierzchni z kostki brukowej,

- usługi transportowe i sprzętowe

(ciągniki, samochody, koparki, kosiarki, glebogryzarka),

- naprawy sprzętu i transportu,

- wykonanie robót małej architektury i zieleńców

Informacji udzielamy pod numerem tel. 12 12 60

ENZYMOZERCKZOK YZEC